



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Niech żyje

Socjalizm!

CZESTOCHOWIANIN

Niech żyje

Rząd

Robotniczy

i Włocławski

TYGODNIK

Częstochowskiego Okręgowego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

Prenumerata: Kwartalnie zł. 1.30. Z odnośnieniem do domu Zł. 1.65. gr. Rocznie Zł. 2.50 z przesyłką zł. 860.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 62. Telefon Nr. 37. P.K.O. 66.600

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 3-4 w piątki od 6-8. Administracja czynna jest codziennie od godz. 17 do 20. W niedziele i święta 10-12

Cena numeru 10 gr.

Nasze zadania.

Pięć stronnictw t. zw. opozycyjnych, Polska Partia Socjalistyczna, Pol. Stronn. Ludowe „Wyzwolenie“, Stronnictwo Chłopskie, Pol. Stron. Ludowe „Piast“ i Narodowa Partia Robotnicza (prawica) ogłosiły pierwszą swoją odezwę wyborczą „Do Społeczeństwa“, w której zapowiedziały wspólną akcję wyborczą pod nazwą Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu.

Odezwa ta wymienia hasła, które połączone stronnictwa lewicy i centrum postawiły sobie jako naczelne zadania pracy przyszłego Sejmu.

W celu urzeczywistnienia wspólnego tego programu pracy państwowej, ujętego w czterech punktach, społeczeństwo za pomocą masowego udziału w wyborach i głosowania na numer listy „Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu“ zdecydowało ostatecznie jakim ma być w swoim składzie nowowybrany Sejm i Senat Rzplitej.

Dokonane wybory mają zdecydować jacy ludzie zasiadają w polskim parlamencie — w czyje ręce naród powierza kierownictwo państwem — jak pod względem polityki międzynarodowej, jak i pod względem gospodarczym.

Dokonane wybory decydują w jaki sposób państwo będzie administrowane — na co i w jaki sposób mają być wydatkowane dochody państwowe, zbierane z podatków i monopoli państwowych.

Dokonane wybory decydują jaki ma być przyszły rząd, czy ma być on wyrazem woli Narodu, czy też klika, dbająca w pierwszym rzędzie o własne korzyści, klika wynosząca się ponad Naród, ponad całą Rzeczpospolitą!

I dlatego, na czele punktów wspólnego programu prac na terenie parlamentarnym, pięć stronnictw porozumienia postawiło sobie za zadanie energiczną walkę z katastrofą gospodarczą wsi i z klęską bezrobocia.

Po blisko pięcioletnim trwaniu systemu zwanego „pomajowym“ miasto i wieś znalazły się w tak katastrofalnie opłakanim stanie, że punkt ten stał się naczelnym hasłem pracy, o ile byt Polski Niepodległej nie ma się ostatecznie zawałić.

Następne osiem punktów ogłoszonego programu całkowicie łączą się z punktem pierwszym i są od niego w zupełności zależne.

Na dziesiątym miejscu stoi hasło zmniejszenia budżetu państwowego do granic możliwości gospodarczych społeczeństwa i, odpowiednia przebudowa budżetu państwowego, a punkt jedenasty zapowiada zaprowadzenie koniecznych oszczędności w nieogrodzonym szafowaniu groszem publicznym, tak jaskrawo przejawionym przez dotychczasowy system pomajowy.

Wprowadzenie demokratycznego samorządu terytorjalnego i ubezpieczeniowego, rozbudowa szkolnictwa i bezwzględnie pokojowa polityka zagraniczna, niewzruszenie trwająca przy obronie naszych granic — oto powstałe zadania, jakich urzeczywistnienie wytknął sobie „Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu“.

Oto krótki przegląd zadań, które urzeczywistnione będą i być muszą —

Z ubiegłej niedzieli.

Wiece, zebrania i manifestacje opozycji w całej Rzplitej.

Sprawozdania, które dotychczas udało się zebrać, dotyczące zapowiedzianych na 14-go wiecej manifestacyjnych dają wspaniały obraz o potężnym przebiegu i nastrojach całego kraju. A jednocześnie sprawozdania urzędowe są tak jaskrawo nieprawdziwe że nawet najbardziej obnażonego z szabierstwami sanacji moralnej człowieka wprowadzają w zdumienie.

Falsz, tendencja, a pozatem ilość uczestników wiecej, wykazywana przez „pomajówkowe“ gazety wyraża się w jednej... dziesiątej rzeczywistej ilości.

Ze względu na brak miejsca nie podajemy szczegółowych sprawozdań ograniczając się do danych cyfrowych. Dotychczasowy wynik „radosnej i twórczej“ akcji napadów i rozbiłkających wycynałów daje 2 zabitych i 74 ran-

nych. Poniżej podajemy nazwę miasta, ilość uczestników i cyfrę kłamiwą gazet sanacyjnych w nawiasie.

Warszawa 6000 (380), Toruń 6000 (kilkaset), Katowice 10990 (grupki!) Poznań 5000 (kilkaset) Bielsk-Biała 8000, Tarnów 3000, Nowy Sącz 2000, Częstochowa 2000 (300!), Włocławek 1000 (kilkadziesiąt) i t. d. i t. d.

Pozatem wprost z wiecej w Lublinie aresztowana została znana w sferach chłopskich działaczka „Wyzwolenia“, ob. Kosmowska. Została ona wywieziona w niewiadomym kierunku.

Ubiegła niedziela, pomimo szyskan i różnych zakazów, pomimo rozwiązań wiecej i t. p. „igraszek“ dała stanowczy wyraz nastrojów kraju, który wyraźnie wypowiedział się przeciwko dyktaturze i sanacji.

Nowy dekret p. Prezydenta

Wtorek 16 września przyniósł nam znamienny dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, który łagodzi kary za nadużycia wyborcze przewidziane w ustawie sejmowej z dnia 12 lutego 1930 r. (ustawę tę ogłosiliśmy w naszym piśmie).

Nadużycia wyborcze będą ścigane tylko wówczas, jeżeli zechce to uczynić władza od rządu prokuratura.

Artykuł 44 konstytucji daje Prezydentowi prawo wydawania rozporządzeń z mocą ustawy w razie „naglej konieczności państwowej“.

Wątpliwy, aby naglej koniecznością państwa było złagodzenie kar oszustom wyborczym.

Towarzysze! Obywateli! Nie możemy dopuścić, aby zwyciężyła gangrena sanacyjna. Do pracy więc!

STAWAJCIE DO KONKURSU.

Brań nasz „Naprzód“ ogłosił następujący konkurs, który, chcąc umożliwić naszym czytelnikom wzięcie w nim udziału, poniżej podajemy:

Gdzie jest w konstytucji napisane, że prezes rady ministrów ma pobierać ze skarbu państwa pensję?

Gdzie jest w konstytucji napisane, że minister spraw wojskowych ma pobierać ze skarbu państwa pensję?

Gdzie jest w konstytucji napisane, że marszałek Polski ma pobierać ze skarbu państwa pensję?

Gdzie jest w konstytucji napisane, że generały inspektor armii ma pobierać ze skarbu państwa pensję?

Gdzie w konstytucji napisane, że

byli naczelnik państwa ma pobierać ze skarbu państwa emeryturę?

Kto wynajdzie odpowiednie artykuły konstytucji i nadał je do redakcji „Naprzodu“ najdalej do 25 września, ten otrzyma jako nagrodę: kompletny zbiór hocków-klocków.

Zwracamy uwagę, że w celu odgadnięcia tych zagadek, dotyczących pięciu jednocześnie pensji, należy bardzo szczegółowo przeczytać „niechlujną“ konstytucję, uchwaloną przez Sejm Rzplitej za czasów Naczelnika Państwa Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Odgadujący po nagrodę winien nadjechać z wozem asenacyjnym względnie z potężnym... talerzem.

Jak to się „dziwnie“ złożyło...

Według „wyjaśnień“ urzędowych szereg b. posłów teraz dopiero zostało aresztowanych z tego powodu, że przedtem byli nietykalni!

I tak „dziwnie“ się złożyło, że aresztowani b. posłowie aresztowani zostali w okresie agitacji wyborczej i, że „śledztwo“ ma jakoby, trwać właśnie... dwa miesiące... to j. do ukończenia wyborów.

„Dziwnie“ się złożyło, że aresztowa-

wany został b. pos. tow Lieberman, który był i jest (należy o tem pamiętać) oskarżycielem b. min Czechowicza o przerochodzenie 560 milionów złotych a wszak wiadomo że oskarżenie sięga znacznie... wyżej.

„Dziwnie“ się złożyło, że aresztowani zostali b.b. posłowie dr. Putek i Dębski członkowie komisji oskarżającej organa podległe p. Składkowskiemu — w której to sprawie materiał o-

o czym decyduje całe demokratyczne myślenie społeczeństwo przez masowe oddanie swoich głosów na listę „Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu.“

A ponad tem wszystkim jako wspólne hasło, wspólne zadanie całego społeczeństwa, całej klasy pracującej wsi i miast akcji wyborczej przy-

świecać musi konieczność usunięcia od wpływów na państwo znielowanego systemu pomajowego, jedynego winowajcy olbrzymiej nędzy ludu — katastrofy gospodarczej wsi i klęski bezrobocia miast.

Takie są nasze hasła wyborcze — a zwycięstwo tych haseł to jana, promienna przyszłość — to droga do

skarżający „tajemniczo“... zaginał... „Dziwnie“ się plecie na tym... sanacyjnym świecie...

Giełda i faszyzm

Wzrost sił t. zw. hitlerowców spowodował w całych Niemczech panikę giełdową, a papiery państwowe, niemal niezłocznie po ujawnieniu wyników głosowania spadły w cenie i to dość poważnie.

W ten sposób wyraziła się ogólna obawa o przyszłość Niemiec — a giełda i spadek papierów niemieckich to groźne ostrzeżenie dla narodu niemieckiego.

Kurs dolara.

Dotychczasowy kurs dolara wahał się od 8.87 do 8.88 zł.

W międzyczasie nastąpiły akty „Karzącej sprawiedliwości“ i wywóz b. posłów do twierdzy w Brześciu.

W ubiegłą sobotę kurs dolara był

W poniedziałek	zł. 8,89
„ wtorek	„ 8,90
„ środek	„ 8,91
„ czwartek	„ 8,92
„ piątek	„ 8,94
„ sobota	„ 8,97
„ poniedziałek	„ 8,99

Obecnie w prywatnych obrotach notowany jest na przeszło zł. 9,00.

W ciągu tygodnia cena dolara (za tem spadek złotego) podniosła się o przeszło 12 groszy na dolarze.

A przecież narazie została wstrzymana „dłoń karzącej sprawiedliwości“.

Co będzie jak ta „dłoń“ znów zacznie... wymachiwać...

A wszystko to, podobno, ku chwale... Ojczyzny...

Kto za te skutki będzie ponosił odpowiedzialność...

Teoria wywiadu i... praktyka.

W ostatnim wywiadzie wyrażono się, że trzeba raz skończyć z „jakimiś macherkami i paskudztwami“.

Pięknie!

A dlaczego nie rozpoczęto dechodzeń w sprawie oferty p. Stanisława Piłsudskiego, Ruszczyńskiego w związku z „urządowaniem“ b. min. P. Miedzkiego?

Ow p. Stanisław Piłsudski oskarżony jest o wydawanie czeków, na które to sumy w banku pieniędzy... nie posiadał.

W te „macherki“ należałoby wejrzeć — zwłaszcza tym, co idą po władzę, głosił hasła usunięcia „nieprawości“.

Dziś niema nietykalności poselskiej — ale nie może być również nietykalności z powodu... stosunków wszelkich... innych...

Robotnicy! Nie pijcie!

Wódka rujnuje Wasze zdrowie, podkopuje Wasz byt!

Jedna trzecia wpływu budżetowego to haracz płacony przez Was monopolom!

Wolnej Niepodległej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

I dlatego w dniu 16 listopada, pomimo teroru i gwałtów wszyscy uczniowie obywateli Rzplitej ruszą ławą do urn wyborczych i oddadzą swoje głosy na

„Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu“.

Nie złamią nas areszty, ani zastraszą bandyckie napady na zgromadzenia ludowe! Sprawiedliwość zwyciężyć musi! Wzywamy bez wyjątku wszystkich, aby bandyckie wystąpienia szajek tłumili w zarodku!

Co słycać na szerokim świecie.

Port grecki w płomieniach.

Wielki port grecki Pireus zamienił się w morze płomieni.
W porcie stał angielski statek handlowy, na którym była uszkodzona pompa benzynowa, dzięki czemu palny ten materiał obficie wylewał się na powierzchnię wody.
W pewnym momencie wielkie ilości tej benzyny zapaliły się — a port cały objął płomień.
Jeden okręt i 8 żaglowców spłonęło doszczętnie a 10 zabitych i kilkuset rannych i poparzonych dopełniło sobą katastrofę materialną.
Zdaniem obserwatorów port Pireus robił wrażenie otwartych czeluści piekieł.

Najwyższy lot.

Pod kierunkiem i według projektu prof. Piccarda ukończona została gondola aluminiowa, w której zamierza on przy użyciu balonu, wzniesić się na niebyszą wysokość 15 tysięcy metrów.
Na tej wysokości prof. Piccard ma zamiar dokonać ściśle naukowych obserwacji.
Dotychczas osiągnęto wysokość najwyższej 4500 metrów.
Maluczko, a podróż na Marsa czy inną planetę będzie przejażdżką na podobieństwo wycieczki na zieloną trawkę...
Czekajmy tedy... Ludzkości być może przysięgnie nowy kraj do emigracji czy to w poszukiwaniu pracy, czy też przed głupotą dyktatorów...

Wrażenie zagranicą z powodu aresztowań.

Więść o aresztach niezwłocznie przedostała się zagranicę i była w sferach politycznych żywo dyskutowana.
Olbrymie wrażenie wywołała ta wieść wśród delegatów Ligi Narodów — co bezwątpienia odbije się na interesach naszego państwa.
Nasi niemieccy towarzysze zwrócili się do Międzynarodówki z żądaniem stanowczej akcji w tym niebyszym w dziejach cywilizowanych narodów...incydencie przedwyborczym.

W KRAJU.

Bandytyzm szerzy się w Małopolsce.

Wschodnia Małopolska od dłuższego już czasu jest terenem, na którym grasują liczne bandy rozbójnicze.
Według przypuszczalnych obliczeń łupem bandytów stało się przeszło 7 milionów złotych.
Władze są, jakoby, bezsilne.
Nic dziwnego — całą swoją uwagę poświęcają walce z opozycją polityczną!
A bandyci niechaj grasują — niktogo to ani grzeje, ani żębił!
Grunt, opozycję wsadzić do więzienia!

Dziwny zakaz w lotnictwie.

Wypadki lotnicze stały się u nas codziennym niemal zjawiskiem. Ustawicznie dzienniki donoszą o takiej czy innej katastrofie, w której postradali życie lotnicy wojskowi.
Z jednej strony świadczy to, że aparaty wojskowe są sporządzone mniej precyzyjnie, niż aeroplany w lotniczej komunikacji cywilnej, gdzie wypadki są nader rzadkie.
Z drugiej strony nasuwa się pytanie, dlaczego wiele tych wojskowych katastrof lotniczych kończy się śmiercią samych lotników. Dlaczego nie ratują się oni na spadochronach, których koszt pojedynczo wynosi około 1000 złotych.

Dowiadujemy się z prasy warszawskiej, że przyczyną tych wielu śmierci jest zakaz używania spadochronów — wolno je zabierać lotnikom ze sobą tylko w nocnych lotach lub też przy wycieczkach karkołomnych.
Dziwna zaiste wydaje się ta „oszczędność” spadochronów, a marnotrawstwo życia ludzkiego.
Czyż życie ludzkie nie więcej warte od 1000 złotych? To władze powinny wyjaśnić!

Hurt. WĘGIEL. Detal.
po cenach kopalnianych dostarcza firma „PŁOMIEŃ”
B-cia PŁOHORECCY Częstochowa
Hurt. Kościuszki 56, tel. 883. Detal.

Okres bezsejmowy czy.. bezsensowy.

Coraz bardziej przekonujemy się ogół, że wymarzony i „wybekowany” okres bezsejmowy — jest właściwie bezsensowy.
A „rozbezkowane” represje doprowadzą do ostatecznego rozwalenia się sanacji.

Bezczelne chamstwo sanacyjnych pismaków

W związku z aresztowaniami b. posłów i działaczy opozycji, prasa sanacyjna pomieszczyła szereg artykułów, starających się przekonać swoich czytelników o słuszności zarządzeń aresztowań.
Aresztowania ludzi kryształowych za wrogi stosunek do demoralizującego systemu pomajowego połączone z zwykłą kradzieżą b. sanatorów, jak Baćmaga, lub z taką działalnością przeciwpaństwową, jaką wykazały organizacje ukraińskie.

„Im” się zdaje, że naród nie pozna się na tym nowym usiłowanym oszustwie sanacji.

Bezczelność swoją posuwają aż do zwykłego chamstwa! Tak „pułkownikowska” gazeta... komorników (boć na większość jej treści składają się ogłoszenia komorników o licytacjach obywateli, żyjących w epoce „radosnego” wysięgu pracy) wystąpiła z artykułem pt. „Karzaca sprawiedliwość ma głos.”

Chamstwo i nie więcej! Gdyby sprawiedliwość miała głos, siedzieliby dziś nad Bugiem zupełnie inni ludzie.

Dla „nich” nie starczyłoby przygotowanego na 156 b. posłów opozycyjnych miejsc!

Opatrznościowi.. dobrodziejcie

Gadzinowa (czytaj sanacyjna) prasa pisze:
„Wyższe czynniki rządowe, chcąc uniknąć zbyt licznych zatrzymywania

b. posłów, starają się nieco zahamować bieg dochodzeń prokuratorskich w tym duchu, aby do zatrzymywania b. posłów uciekano się tylko w wypadkach ciężkich „przestępstw”.
A to ci „dobrodziejcie” te... wyższe czynniki...
Mają humor ci „wywiadowcy” sanacyjni!

Także „miłość”.. sanacyjna!

Robotnikom na kolejkach miejskich w Hajnówce potrąca się pod moralnym przysmusem składki na jakiś pomnik... Pismuskiego, który gdzieś ma oszczędzić puszczyć Białowieśską.
A niech was kaczki zdziobią z taką.. miłością..

Radosna twierdź sanatorów w Cieszyńskim.

Dzięki nieuczciwej i niszczyielskiej gospodarkie sanatorów w Cieszyńskim spółka rolnicza „Ziemia” zbankrutowała.
Takie oto plony zbierają ci, co zaufali bandzie szalbierzy!
Złodziejce na złodzieju! To też nawet po podaniu ręki sanatorowi trzeba przeliczyć palce u ręki, którą uściśnął jaki sanator! Niezwłocznie należy sprawdzić czy którego nie... brakuje.

Cenzura i jej „dożynki”.

Cała prasa stołeczna i w szeregu miast prowincjonalnych uległa niemożliwemu paharataniu i brutalnym konfiskatom za uczciwe informowanie społeczeństwa o aresztowaniach b. posłów.
Były to prawdziwe „dożynki” — tem nie mniej nie wydały pożądanego rezultatu — gdyż w Polsce „dziś” nauczone się czytać nawet białe plamy...
Kaźda konfiskata, kaźda biała plama to wyraz uczciwego stanowiska prasy nie podłej, gadzinowej, „sanacyjno-szlabowanej”, ale prasy niespredejdnej — nie prostytuującej za subsydja z funduszy dyspozycyjnych..

Szlabowane sanatory łomaczą się.

W związku z notatką o interwencjach „ścierwa” poselskiego w urzędach, którym to „ścierwem” okazali się b.b. pos. pos. sanacyjni — gadzinowa prasa sanacyjna „wyjaśnia”, że b. pos. Polakiewicz interwenjował w sprawach inwalidów.
Grunt, że posłowie opozycyjni nie interwenjowali, a komplement „ścierwa” spada na sanację!

Dawniej „telegramma” dziś „depesza”.

Gdy carscy siepacze przychodzili do mieszkania, gdzie mieli dokonać rewizji czy aresztu — sztukali w drzwi po nocy, a na pytanie „kto tam” — odpowiadali „telegramma”...
Gdy dziś przychodzi zabrać cię z ciepłego łóżka, bo takie „życzenie” wyraził mniejszy czy większy autorytet — mówią przez drzwi „depesza”.
Nauka nie poszła w las!
Ta „telegramma” carskiej ochranki i dzisiejsza „depesza” to cały symbol!

To cała sanacja!
To cały „system pomajowy!”
Oburzano się na sowiecką czerezwycząjkę i jej znęcanie się nawet nad kobietami.

A oto w czasie aresztowania jednego z działaczy opozycyjnych — po wkroczeniu do sypialni, polecono nie tego działacza ubierać się w obecności delegowanego „stróża”... prwał!

Ow „stróż” nie usnął się z sypialni!

Dżentelmen, prawda?
To również symbol całej sanacji (pozał się Boże!)...moralnej!

Kiełbasa wyborcza ma głos.

Ostatnio podpisane zostały dekrety o przedłużeniu na lat trzy ustawy o ulgach dla drobnych dzierżawców oraz dekret o ulgach dla nowowznoszonych budowli.
Kiełbasa wyborcza już się „gotuje” na piekuro pomajowym, a „musztarda” do niej służyć chyba będą soczyste powodzonka i „szlabowana abercacja konstytuty z cotygodniowych wywiadów agitacyjnych... Bujac, to my... a nie nas..

Wyborcze kokietowania sfer żydowskich.

Kancelaria cywilna prezydenta Rzeczypospolitej, w odpowiedzi na pismo posłów i senatorów żydowskich w sprawie uchylenia ograniczeń prawnych ludności żydowskiej, odpowiedziała, że sprawa zostanie przekazana do rozpatrzenia odpowiedniemu referentowi.
Jaskrawo rzuca się w oczy skwapliwość odpowiedzi, która w okresie targów przedwyborczych, prowadzonych przez p. Hołkowę ma „specjalny” posmak —pożatem zadziwiająca jest korespondencja ze „szlabowanymi portkami”.
Geszeft —jest i będzie zawsze geszeftem.
Sanacja moralna, gdy idzie o interes, gotowa rozmawiać choćby ze „szlabowanymi” komunistami,
„Aby handel szedł!

Manifestacja w Tarnowie i nowy areszt.

W związku zaarrestowaniem tow. b. pos. Ciołkosza —tłum robotników, wzbudzony tym aktem teroru, pomimo przeszkód stawianych przez policję, demonstrował na ulicach Tarnowa, a przedostawczy się przed starostwo, w Urzędzie tym powybijał kamieniami wszystkie szyby.
Na stacji w Krakowie, wprost po nadejściu pociągu z Tarnowa, aresztowany został tow. dr. Szumski, którego władze oskarżają o organizację demonstracji, w Tarnowie.
„Im” zdaje się, że do demonstracji przeciwko dzisiejszemu reżymowi, trzeba wstąpić pracującą podburzać.
Ano trudno — nienawiść zaślepiła zerowy rozsądek!

Generalny komisarz do walki z opozycją.

Według doniesień prasy warszawskiej na jednym z posiedzeń Rady Ministrów powzięto uchwale, mianując min. spr. wewn., ggn. Stawoj-Składkowskiego generalnym komisarzem do walki z opozycją.
Czy do stanowiska tego przywią-

Z CYKLU: WIESZCZOWIE SANACJI.

Z JULIANA TUWIMA.

Wiersz do prostego człowieka.

Gdy znów do murów kłajstrem świeżym
Przylepiac zaczął obwieszczenia;
Gdy „do wyborców”, do „talerzy”,
Na alarm czarny druk uderzył —
I byle drab i byle szeczeniak
Znów stare kłamstwa będzie szerzył:
Ze trzeba iść i trzeba walić
I opozycję skończyć, spalić...
Gdy znów na dobre znaną modłę
Nudzic się zaczął deklinacją;
„Cuchnącem ścierwem”, „draństwem
podłem” —
Odurzać „racją” i — sanacją...
O moście, czynie i brygadzie,
Wyścigu pracy, nowym ładzie,
Potędze jutra, rąk czystościach... —
I tym podobnych „wspaniałościach”..
Gdy marjawita, albo reba,
Kaźda głosować ci na BB...
O przyjacielu nieuczony!

Mój bliźni z tej, czy innej, ziemi!..
Wiedz, że na twórego bije w dzwony
Sanacja z brygadami swemi.
Wiedz, że to bujda, granda zwykła,
Gdy ci wołają: „Głosuj z namil..”
Ze im subwencja nowa sikła
! obrodziła dolarami.
Ze coś w B. G. K. nie sztytuje...
Ze gdzieś wzięty pełne kasy...
Lub, iż pojęły tłuste szuje,
Ze się skończyły dobre czasy,
Ze naród nie chce więcej płacić —
Ze foteł, hotel, serdel płacić!
Różnij ich odezwą w bruk ulicy!
Dosyć się twym tuczyl chlebem!..
I w całym kraju, i w stolicy,
Zawołaj broniąc swej krawicy: —
Dosyć już błagi obłudnicy!
Bujac — to myl... Panowie z BBI!”
Henryk St. Harten

Wybory w Niemczech.

Według ostatnich wiadomości niedzielne wybory w Niemczech wykazały zwiększony w porównaniu z poprzednimi wyborami udział wyborców, który wyraził się w-80 proc. uprawniionych do głosowania.

Nieoficjalny rezultat wyborów jest następujący:

Soc.-demokr.	8.573.017	gł.—143	mand.
narod. socj.	6.401.210	„	107
niem. narod.	2.458.497	„	41
centrum	4.128.929	„	69
komuniści	4.587.709	„	76
niem. ludowi	1.575.149	„	26
państ. Rzeszy	1.322.608	„	22
gospod.	1.360.585	„	23
bawar. lud.	1.058.559	„	18
agrar.	„	„	18
niem. chłop.	„	„	6
landbund	„	„	3
konserw.	„	„	2
chrześc. soci.	„	„	14
hannowercz.	„	„	5

Razem 57½ mand.

W związku z wynikami wyborów prasa niemiecka przewiduje, że jedynym kandydatem możliwym na stanowisko kanclerza Rzeszy jest tow. Braun.
Jedyną trudnością jego wyboru jest wzajemny antagonizm z Hindenburgiem.

NAJWIĘKSZA W CZĘSTOCHOWIE
Biblioteka Tow. Oświaty i Kultury
(KOŚCIUSZKI 13)
otwarta we wtorki, czwartki i soboty od godz. 4-ej do 8-ej. Dla robotników znaczne ulgi. —

Stowarzyszenie Lokatorów
m. Częstochowy — Aleja 12
w podwórzu, lewa oficyna, parter.
Sekretariat czynny codziennie z wyjątkiem niedziel-i świąt od godz. 5 — 7 p.p.

Ścieśnij szeregi!

Gdy w bój ruszyły pierwsze oddziały wojsk z nieprzyjacielem — po za samą walką, w bliskości boju oczekiwały rezerwy, by siły walczących dopełnić czy wzmacnić!

Padali dowódcy, trupem się kładli szarzy bojownicy — tworzyli się chwilkowe luki...

Odzywała się wtedy komenda: „Szlusuj!” co równało się dzisiejszemu „pokryj!” tj. dopełnij szeregu — zastąp padłego w boju.

Trzaskały karabiny, rwały się pociski rosły w szeregach ofiary... Gęsto padali zabieli i ranni, opróżniając miejsca dla swoich następców, którzy bez przerwy, niemal mechanicznie luki te wypełniali.

„Szlusuj!” — w dymie rwących się pocisków wciąż padała komenda!

„Szlusuj!” wypełniali się szeregi coraz to nowymi siłami, nowymi żołnierzami, którzy krew swą przelewali niemal po całym globie ziemskim — wszędzie i zawsze w obronie prawa, w walce o Wolność!

Naprzód! Szlusuj! Naprzód! Za naszą i waszą Wolność!

Nie nie zachwiałe — nie ich złać nie mogło — nikomu nie udało się zastraszyć żołnierzy, którzy szli zdecydowani i wierni umiłowanemu sztafardowi!

Tak walczeli nasi dziadowie! Tak też walczeli ci, co w walce z caratem „szlusowali” padłych w boju rewolucyjnym swoich towarzyszy!

Przepełnione były kamazaty i daleka kategoria, padali licznie nieustraszeni bojownicy na carskiej szubienicy — a siły walczącego proletariatu nie tylko nie malały, ale przeciwnie właśnie — rosły!

Rosły szeregi walczących i rozpoczęta przez padłe w boju jednostki walkę prowadzili dalej i wciąż nie przerywając ze zdwojoną energią!

Pokrywały się luki — walka trwała, i doprowadziła do wielkiego zwycięstwa — Niepodległej Rzeczypospolitej!

W obliczu teroru, aresztów i prób mordów, dokonywanych na naszych towarzyszach, zadanie: szeregi dopełniać i dalej walczyć.

O Prawo! O Wolność! O Niepodległość! Szlusuj!

zane będą jakie grubsze „pobory”, prasa stołeczna nie podaje...

Cieszyć się tedy obywatele głodzącej Polski robotniczej, jest generalny komisarz do walki z opozycją!

Bowiernie w zapale „kolonizacyjnym” twierdzi i wiezionym zapomniano o... nędzy i bezrobociu.

„Wywiady” już się przejadły

Co niedzielnym przedwyborczo-agitacyjnym „wywiad” ukazał się w ubiegłą niedzielę.

Treść zwykła — tj. beztreściwa.

Daje się tylko zauważyć brak słów, jak „burdel”, „ścierwo”, „portki” itp. strawy... „duchowej” — natomiast znalazło się w nim „perskie oczko”, kokietujące b. pos. Witosa.

Czyżby ze względu na możliwości podobenstwa oczekujących... losów?..

Pozatem „wywiady” już przestały być... szlagierami, napelniającymi kazybys pism uprzywilejowanych, którym są „laskawie” udzielane...

Atmosfera „sanacyjno-wyborcza”.

„Głos Lubelski” donosi, że poeta o Hrubieszowie zatrzymuje poczęta opozycyjne, a doręcza tylko najbardziej szeregowe gazety sanacyjne.

Na zapytanie poszkodowanych adresatów, poczęta odpowiedziała, że polecenie takie wydała policja na podstawie rozkazu władz stołecznych.

Tak oto robi się „czyste” wybory!

Dr. Adam Wolberg
choroby skórno-veneryczne
przyjmuje od 4 do 7 po południu.
Częstochowa, Kościuszki 1
telefon 367.

Czytaj Kupuj! Pronumeruj!
„CZĘSTOCHOWIANINA”
boz niego tylko dowiesz się
prawdy.

Lud polski w walce o Wolność

Imponujące zgromadzenia chłopów i robotników Okręgu Częstochowskiego w dniu 14-ym września. — Zdracy i renegaci z N. P. R. i „Frakcji Rewolucyjnej” strzelali i rzucaли bomby gazowe. — 15 osób rannych. — Wieczna hańba i potępienie zbrodniarzom, strzelającym w piersi braci, kobiet i dzieci.

Niedziela. Na zapowiedziane przez Centrolew zgromadzenia już od wczesnego ranka poczynając napływać ogromne rzese ludowe, tak ze wsi jak i miasta. Co chwila spłyka się delegację takiej czy innej wsi, takiego lub innego ośrodka, żwawo i raźnie posuwają się w kierunku swego punktu zbornego, wyznaczonego przez Zjednoczone ugrupowania lewicy sejmowej i środka.

Wyczuwa się, iż mimo szklan i przesładowań oczekiwania sanacyjne na naszym gruncie zawiodą i zaczyna się spostrzegać z tego powodu silne zdenerwowanie wśród tych, którzy to według Konstytucji stać winni na straży ładu i porządku publicznego (policji).

Wiece.

Silne zgromadzenie chłopskie w Aleji 22, przez bojówkę B. B. S. i N. P. R. zostają przy pomocy kul i bomb gazowych rozbita.

Zgromadzenie to rozpoczęły swe obrady wcześniej o godz. 10 rano.

Punktualnie o godz. 11 rano przy udziale 2 i pół tysiąca delegatów z powiatów: Częstochowskiego, Radomskiego, Lublinieckiego, Włoszowskiego, Piotrkowskiego i Wieluńskiego, znajdujących się przy ul. Kościuszki 62.

Otwiera Zgromadzenie tow. **Wacław Chojański**, przewodniczący Okręgowego Komitetu P. P. S. w Częstochowie.

Pierwszy z mówców głos ma tow. **Ignacy Lewiak**. W czasie jego to przemówienia pada rzucona z za płu bomb gazowa przez niejakiego o-

pryszka Smoluchę.

Mimo tego jednakże tłum stoi jak wrzyna, słuchając słów o wyzwoleniu człowieka z pod dziesiętnej dyktatorskiego ucisku.

Następny przemawia tow. **Józef Kaźmierczak**, referując sprawę działalności klubów parlamentarnych Centrolewu w walce z faszyzmem.

Pod koniec tego przemówienia banda opryszków, którzy rozbitli zgromadzenie chłopskie wydobyla kłucz i otwiera bramę kolejową przy ulicy Kościuszki i zaczyna spokojnie obradując tłum na podwórzu powtórnie obrzucać kamieniami.

Tego już za dużo i milicja P. P. S. postanawia na skutek braku interwencji policji, sama bandę uspokoić.

Towarzysze idą a bandyci rozpoczynają strzelanie.

Strzela więc Marek z N. P. R., strzela Wosik i Molenda z B. B. S.

Widać jak strzelają ci bandyci w tłum, w kobiety i dzieci a policja nie reaguje.

Po tych wydarzeniach przemawia tow. **prez. R. Jarmulowicz**, mówiąc o tem, że nie da naród oderwać sobie korytarza i uczyni wszystko by walki wewnętrzne ustały, gdyż one osłabiają naszą pozycję na terenie międzynarodowym.

P.P.S. to gwarantuje — oświadczył — tow. Jarmulowicz.

Ostatni przemawiał tow. **Franciszek Dederko**, poczem tow. Chojański wiec rozwiązał, a zebrani poróżdzali się i poróżdzili, każdy w swoją stronę.

Wiec ten postanowiono rozbić za

wszelką cenę.

Nie pomogły jednak ani noże, ani pałki, ani kule, ani wreszcie bomba gazowa, której wszak nabyć nie można, a której pochodzenie jest wiadome...

Zgromadzenie odbyło się do końca mimo przeszkód i ran, bólu serdecznego, jaki zbrodniarz-robotnicy braciom swym zadali.

Ranni zostali: tow. Kuśmierski z Gnaszyna, górnik, rana postrzałowa policzka.

14 innych towarzyszy, których opatrzył dr. Żyker z pogotowia Kasy Chorych.

Tak więc Towarzysze Robotnicy! Jak ongiś w 1905 i 1906 r. w czasie rewolucji, bandyci z N. P. R. mordowali socjalistów, tak i obecnie czynią to samo.

Krew przelana musi spaść na ich sumienia. Muszą być przez lud przekłeci i z jego szeregow wykreśleni.

Tem, kto przelewał krew bratnią jest największym nikczemnikiem i największym barbarzyńcą.

Wosikom, Markom i Molendzie jeszcze kiedyś jako prowokatorom, przyjdzie należna zapłata.

Tymczasem należy czuwać bracia i towarzysze, by w piersi kobiet i dzieci nie strzelano i krwi bratniej nie przelewano.

Niech mas ich potępią i ich przywódców i niech solidarnie staną pod sztandarami P. P. S. do boju ostatecznego.

Dzień 14 go był jednak wielką rewiją naszych sił i tej rewiji nikt w stanie rozbić nie był.

Tą siłą zwyciężymy!

KRONIKA ROBOTNICZA

Ku rozwadze rzemieślników

Niejednokrotnie porusaliśmy sprawę Częstochowskiej Szkoły Rzemieślniczej, służąc zainteresowanemu społeczeństwu cennymi informacjami z tego co się dzieje za jej kulisami.

Podziękowania, jakie napływały do redakcji po każdym artykule dotyczącym tej szkoły zmuszają nas i obecnie do tego, aby znów oświeilić jeden z faktów, który mówi dużo sam za siebie i **rzemieślnikom służyć winien ku rzeczowej rozwadze.**

Oto p. Jan Kauty Bartoszewski, dyrektor Szkoły Rzemieślniczej, w dniu 26 sierpnia r. b. w kancelarii notariusza T. Kossa **NABYL NIE-RUCHOMOŚĆ** za zł. 42.500 (wyróżnienie: czterdzieści dwa tysiące

pięćset złotych) przy ulicy Zielonej (Focha) Nr. pol. 30, hip. 587.

Wydarzenie powyższe zastanawia nas w jaki sposób w dzisiejszych ciężkich czasach p. dyrektor doszedł do poborów do tak znacznej fortuny, mając przytem na utrzymaniu dość liczną rodzinę?

To podobno nie wszystko, gdyż p. Bartoszewski opowiada uczniom, że place nad morzem są również bardzo ładne.

Czas najwyższy aby wyjaśnić „cud”, jakie się dzieje w Szkole Rzemieślniczej, Okręgowego T-wa Rzemieślniczej w Częstochowie.

Narazie znów tyle!

I-lew.

Bojówkarskie wyczyny Gładysza

Zemsta za zdemaskowanie fraków.

W środę ubiegłą B. B. S. czyli tak zwana frakcja rewolucyjna urządziła zebranie na Stadjonie. Po blagierach frackich zabrał głos tow. Dederko, który nieodpartymi dowodami wykazał, że stworzona przez rządy sanacyjne klika nazywająca się Polska Partia Socjalistyczna dawną Frakcją Rewolucyjną jest właściwie służką Piłsudskich, Radziwiłłów, Sapiechów, Wiślickich i in. podobnych. Klika ta utrzymuje się z zapomóg pieniężnych, a składa się przeważnie z ludzi moralnie skompromitowanych.

Po tym przegwoźdzeniu wobec konieczności odbycia zgromadzenia na „Częstochowiance” wiec na Stadjonie zakończyli się.

Na „Częstochowiance” tych samych 5 (pięciu) fraków wrzaskiem i piskiem starało się uniemożliwić ze-

branie. Gdyby nie obecność policji, byłiby otrzymali nauczkę na miejscu. Nie chcąc doprowadzić do bójki wśród okrzyków przeciwko rozbijaczom bezboleskim wiec zakończono.

Uderza nas dziwna bezczynność obecnej na „Częstochowiance” policji. Czy policja nie zauważyła zakłócenia spokoju publicznego?

Dziwnie! Chyba policjanci nie są głusi i ślepi!

Po nieudanym wiecu na Stadjonie frak p. Gładysz dwukrotnie zaczął p. Dederko raz przed „Częstochowianką” o godz. 2-jej po południu, drugi raz o godz. 10 i pół w nocy.

Oświadczyliśmy p. Gładyszowi i jego kompanom, że to może się dla nich smutnie skończyć.

Bojówkarskie metody odeprzemy z całą energią.

I znów kłapa enperowca

W miesiącu listopadzie 1929 roku, w sali fabryki „Stradom”, odbyło się zgromadzenie robotnicze, na którym imieniem P. P. S. i Związków Zawodowych przemawiał tow. Ignacy Lewiak. Było to zaraz po rozwiązaniu autonomicznych władz Częstochowskiej Kasy Chorych i ta sprawa między innymi wówczas aktualnymi była poru-

szona. Kilku warcholów enperowskich przeciągnęło wtedy tow. Lewiaka za język na temat Kasy i tow. Lewiak w argumentacji swej postawił zarzut Józefowi Słezakowi z N. P. R., gospodarzowi szpitala Kasy Chorych w Rakowie, że ten dopuścił się braków żywności, że zjadł obłady przeznaczone dla

chorych, że brak było kapusty, masła, kartofli itp.

Rozjuszeni enperowcy tem, że tow. Lewiak sprawę tą wyciągnął na światło dzienne postanowili: tow. Lewiaka oskarżyć za to, że jak twierdzili nazwał Słezaka złodziejem.

Sprawa ta znalazła swój epilog w dniu 13 września w Sądzie Grodzkim i wyrokiem tegoż Sądu tow. Ignacy Lewiak został uniewinniony, a Słezak skazany na zapłacenie kosztów sądowych.

A więc kto miał rację jeśli chodzi o żywność w Rakowie. Dziać już nie ulega wątpliwości, że Słezak nadużył instytucji społecznej i że się splamnił na całe życie.

To piętno pozostanie i dla całego N. P. R-u.

Sprawę prowadził jak zwykle mec. Lewkowicz.

Wbrew opinii.

Jak dowiadujemy się Józef Słezak, sprawca braków żywności w szpitalu Kasy Chorych w Rakowie znów został przez komisarza Kasy przesłany na to stanowisko.

Pytamy dlaczego taki szłowiek wbrew opinii tam siedzi?

Zarząd kasy był jednak sprawiedliwy i takie indywiduala jak Słezak nie tolerował!

Uchwała Konferencji P. P. S. w Częstochowie

Represje potęgują siły mas walczących z dyktaturą.

Uczestnicy Konferencji Organizacji Polskiej Partii Socjalistycznej Okręgu Częstochowskiego solidaryzując się z taktyką i działalnością aresztowanych towarzyszy posłów występujących w obronie Prawa i Wolności, za pośrednictwem „Robotnika” przesyłają im wyrazy czci i hołdu, zapewniając, że ofiara ta spotęguje siły mas walczących z dyktaturą.

Dr. PAWEŁ BRONIAŃSKI
powrócił
ordynuje od 9 do 12 i od 4-jej do 8. Panie od 12 do 1-jej.
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie bezpłatne.
ul. Panny Marii 21
(2-ga Aleja) 1-sze piętro tel. 894

Składajcie na Fundusz Wyborczy P. P. S.

Kupujcie znaczki wyborcze.

Wskazówki wyborcze.

Pamiętajcie, że prawo głosowania do Sejmu mają mężczyźni i kobiety — za wyjątkiem wojskowych w służbie czynnej oraz karanych — z ograniczeniem praw — wszyscy którzy ukończyli 21 lat 30 sierpnia 1930 r.

Prawo głosowania do Senatu tak samo jak i do Sejmu, jednak trwa ba mieć skończoną 30 lat w dniu 31 sierpnia 1930 r. i mieszkać przynajmniej jeden rok w Okręgu Wyborczym tj. powiecie Częstochowskim - Radomskowskim.

Pamiętajcie, że od 27 września do 10 października — przez sześć godzin dziennie winny być wyłożone spisy głosujących w lokalach Obwodowej Komisji Wyborczej.

Spisy mogą przeglądać wszyscy uprawnieni do głosowania i robić notatki. To też w tym czasie obowiązkiem jest sprawdzić, czy jest się zapisanym na liście do głosowania tak do Sejmu jak i do Senatu.

Sprawdzać spisy można za siebie i innych — bez żadnego upoważnienia. W razie stwierdzenia, że nie jest się zapisanym lub inna osoba, albo,

że figuruje w spisach nieboszczyk lub nie mający prawa głosowania — należy złożyć reklamacje na piśmie lub ustnie w Komisji Wyborczej i poprzeć dowodami. Należy się upewnić czy reklamacja została załatwiona.

Pamiętajcie, że obowiązuje ustawa o ochronie swobody wyborów przed nadużyciami władzy i urzędników — karząc za nadużycia od 1 do 5 lat więzienia i pozbawienia sprawowania urzędu. — To też o każdym nadużyciu wyborczym należy bezwzględnie samemu lub przez innego wyborcę wnieść skargę do prokuratora. (w Częstochowie ul. Dąbrowskiego Nr. 7.

Pamiętajcie, że w okresie wyborów istnieje ustawa o wolności zgromadzeń przedwyborczych podana w Nr. 38 naszego pisma z dnia 14 go września r. b.

Biuo Wyborcze Polskiej Partii Socjalistycznej do Sejmu i Senatu mieści się w Częstochowie, przy ul. Kościuski Nr. 62. Tam też się należy zwracać we wszystkich sprawach związanych z wyborami.

Bandyci z pod znaku Paradowskiego.

Jadącego rowerem na Zgromadzenie Przedwyborcze PPS. w dniu 14 września tow. Hologo Dominika zamieszkałego w Kamienicy Polskiej napadła banda enperowców, którzy bezlitośnie katowali bezbronnego i Bogu ducha winnego tow. Hologo.

Ofiarą bandytów enperowskich zajęły się przechodzące wówczas ulicą kobiety p.p. Nowak Antonina i Malczyk Stefania, które opowiadają co widziały:

W stronę klubu P. P. S. na ulicy Kościuski obok ulicy św. Stanisława jechał rowerem młody człowiek, w tem z chodnika podbiegło do niego trzech mężczyzn z grubymi łaskami,

którzy zaczęli bić jadącego rowerem. Gdy pobity, nawet się nie broniąc, upadł na ziemię wtedy „bandyci” przeszli na chodnik do oczekującego na nich i przyglądającego się tej scenie Paradowskiego. Razem z Paradowskim banda ta udała się w stronę Alei.

A więc kto organizował napady na bezbronnych robotników? Kto pcha zbiorów do bratobójczej walki?

Na te pytania odpowiadamy krótko i jasno. Pan Paradowski, dobrze opłacany przez sanację.

Niech sobie tego pana Paradowskiego zapamiętają wszyscy robotnicy i chłopcy Częstochowy i powiatu.

Zawiadamiamy p. Prokuratora

1) W ubiegły czwartek przed bramą domu, gdzie drukuje się „Częstochowianin” zjawilo się 3 tajnych policjantów, którzy nie dopuścili do wysyłki pisma przed zezwoleniem Starostwa. W ten sposób wprowadzono faktycznie cenzurę prewencyjną wbrew art. 105 Konstytucji. Sądzimy, że p-prokurator pocłagnie winnych do odpowiedzialności.

2) Swojego czasu oświeciliśmy rolę policji w zajęciach przed Magistratem. Rozpoczęło się dochodzenie, — nie widzimy jednak rezultatów. Należałoby przyspieszyć tą sprawę.

3) W środę 10 września b.r. bebesowiec Molenda Bonifacy wzywał publicznie robotników na wiecu, by nie szli na manifestację niedzielna, „bo krew się poleje”. I rzeczywiście poleła się krew robotnicza.

Należałoby wyświetlić rolę p. Bonifacego Molendy w krwawych zajęciach niedzielnych i wyjaśnić, skąd ten „prorok” już w środę wiedział co będzie w niedzielę.

Panie Prokuratorze! Zadużo nieprawości namnożyło się. Trzeba aby ręka sprawiedliwości ujęła winnych.

Nadesłane.

Do Redakcji „Częstochowianina”

Szanowny Panie Redaktorze. Pozwól, że na łamach Twojego poczytnego pisma wyrażę moje zadowolenie z ukazania się „Echa Częstochowskiego”, organu „Frakcji Rewolucyjnej”.

Już pierwszy numer wytknął wam niejedną prawdę w oczy, o której biedny robotnik z „Waszego Częstochowianina” nigdyby się nie dowiedział. Bo czyż nieprawdą jest, że „kiedy lud z zupełną apatią ulegał brutalnej pięści żandarmu, a panowie miłe zer-

KOMBINEZY dla szoferów i monterów do nabycia w sklepie u S. Jurburskiego, ul. Narutowicza 23.

Zgubiono książkę Kasy Chorych na imię Jana Chudańskiego, którą uznawaliśmy się.

kali ku wshodowi, robotnik porwał za broń i stworzył karne szereg bojowców, a w wojnę legiony?”

Bardzo byłbym zobowiązany autorowi artykułu „Na przełomie”, gdyby zechciał w drugim numerze wyjaśnić: czy miał na myśli pisząc o bojowcach, panów bojowców obecnej „Frakcji Rewolucyjnej” i o legionach I czy IV brygady?

Nie wątpię, że obecnie mając swój organ „Frakcja rewolucyjna” da bliżej poznać swe czyny dawnej „Frakcji rewolucyjnej” bo jak krzyżać złośliwie „cekawiści” to czolowi działacze obecnych „panów” nie wspólnego z dawną „Frakcją rewolucyjną” nie mają. Sądzę, że pp. Wosiki, Molendy i inni obecnych bojowców tą sprawę wyjaśnią i dowiodą, że wy „cekawiści” kłamiecie.

Z prawdziwą przyjemnością odczy-

TEATR „ODEON”

Program do piątku 19 września.

Sensacja! Uroczna, subtelna, czarująca LIANA HAID
W swej najnowszej kreacji!

GRA O Mężczyznę Wzruszający dramat młodej dla dobra swej rodziny poświęca honor słowa i miłość ukoch. mężcz.

Nad program: **Najnowsza kronika filmowa**

Na scenie: Występy Nowozaangażowanych Warszawskich Artystów Rewolucyjni!

Ada Tańska wodewilkista w repertuarze „modern”, **Lili Fedorówna** pieśniarka wykonawczyni piosenek sentymentalnych i wesółych, **Zygmunt Gozdawa-Drwęski** w swoim przebojowym repertuarze **Duet taneczny** Mojkwscy tańce charakterystyczne.

Od soboty 20-go września. Najwybitniejszy obraz wytw. „Sfinks”.

Grzeszna Miłość Dramat w 10 aktach

p-g głośnej powieści **Andrzeja Struga**

W głównej roli kobiecej **Jadwiga Smosarska.**

Szczegóły w afiszach i programach. — Krzesła parterowe na 1-y seans, do rozpoczęcia — tylko 1 złoty.

„CZYSTOŚĆ” ILUSTR. MIES. POPUL.

poświęcony propagandzie higieny.

Prenumerata rocznie złotych 6. — Zagranicą dol. 2. — P.K.O. 15-960
Redakcja i Administracja w Warszawie, skrz. poczt. Nr. 729.

W Częstochowie bliższych informacji udziela Redaktor Lek. Dent. **Michał Grejniec**, Panny Marji (I Aleja) Nr. 10. — Tel. 2-50.

tałem list Jana Kasprzuka, który jak pisze rad jest, że w porę się opamiętał i w „poczytnem” (pierwszy numer) piśmie, złożył oświadczenie o wystąpieniu ze Stow. b. Więźniów Politycznych. Sądziłbym jednak p. Kaszrukow, że należało zupełnie szczerze i otwarcie napisać istotną prawdę, dlaczego to p. wystąpił ze Stow. b. Więźniów Politycznych? Ja byłem na zebraniu tegoż Stowarzyszenia i widzę, że pan prawdy coś się boi i wstydi.

Dalej pisze ten pan o wystąpieniu z partii, zaznaczając w końcu, że „dla

żadnego szanującego się polaka-robotnika miejsca tam być nie może i winien on się znaleźć pod „dawnym sztandarem PPS. d. Fr. Rew.

Prosiłbym jednak o małe wyjaśnienie, a mianowicie: którą partję ma ten pan na myśli? Czy komunikując Niezależną Socjalistyczną, do której pan przez szereg lat należał, czy też C. K. W. P.P.S. do której pan należał kilka miesięcy?

Byli więźniem politycznym wiarę PPS. daw. Fr. Rew.

Pod pręgierz opinii

Niejakiego Kwiatkowskiego — słuszarz z fabryki Peltzery głosi, iż socjalistów w Polsce tj. PPS. — należy wy-

mordować wraz z rodzinami. Tego faszyzmu stawiamy pod sąd zdrowo myślącej klasy robotniczej.

Towarzysze obywatele!

Zbliżają się wybory. My nie mamy funduszw dyspozycyjnych. Otwieramy więc rubrykę **Funduszu Wyborczego.**

Niech każdy spieszy z datkiem wedle swoich środków, a prawo i lud zwycięży.

Tow. Józef Kaźmierczak składa 30 zł. i wzywa tow. prez. Jarumowicza, ławników Dziubę i S. Nowakowskiego.

Tow. Dederko jako bezrobotny składa tylko 5 zł. i wzywa tow. St. Sobczaka, M. Brzozowicza, W. Chojnackiego, I. Lewiaka, G. Zorskiego i wszystkich znajomych.

Tow. W. Jakobczak składa zł. 10 i wzywa ob. ob. drukarzy St. Stalińskiego, H. Satorogo, A. Planetę, J. Wolnickiego i wszystkich członków

Trzeba myśleć O PRZYSZŁOŚCI!

W dzisiejszych ciężkich czasach, są jednak pewne grupy robotników, którzy zarabiają nieco lepiej... Ci jednak zapominają o tem, że praca ich może się skończyć... **A wówczas co? Na bruk! Na dno nędzy!**

Nie! Dziś lepiej zarabiający powinni każdy grosz, każdą złotówkę zaoszczędzoną umieścić w **Kasie Oszczędnościowej Stow. Spółdz. „Jedność”** (ul. 1 Maja 6).

Zaoszczędzony grosz przyda się na czarną godzinę...

„Jedność” płaci **najwyższy procent** od złożonych oszczędności **Wyplata na każde żądanie!**

Zabezpieczenie wkładów całym majątkiem Stowarzyszenia.

Ceny ogłoszeń: Miejscowe przed tekstem cała strona 400 zł. Za wiersz wysokości 1 mm. w taktie 60 gr. Komunikaty i nadesłane 50 gr. Zwyczajny 40 gr. Makro 50 gr. do 60 mm. 25 gr. powyżej 60 mm. 30 gr. drobne za wiersz 20 gr. Poszukiwanie i zaoferowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne, zagraniczne i fantazyjne 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w taktie i poza tekstem 4-spaltowy. Za treść ogłoszeń nadesłanych Redakcja nie odpowiada.